

2.04.2007

To jest pamiętnik z pobytu w szpitalu psychiatrycznym. Autor przeczytał podobną do tych przeżyć, w takim miejscu. Jest chory na schizofrenię paranoidalną. Jego pobyt trwał 3 lata; od 2003 do 2007r. Ma mnóstwo zapisków z tego okresu. Jego mama uważa to pisanie, za objaw choroby.

Oto, co o mnie napisali mądrzy ludzie.

Jak wynika z ostatniej opinii biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa, w stanie zdrowia psychicznego

Maxa nie zaszły istotne zmiany. Nadal cierpi on na chorobę psychiczną o obrazie schizofrenii paranoidalnej. W obrazie klinicznym utrzymują się objawy pozytywne i negatywne psychozy, zaburzenia myślenia pod postacią urojeń prześladowczych.

Podejrzany nie czuje się chory psychicznie; uważa, że jego głównym problemem jest uzależnienie od alkoholu.

Przejawia niski krytycyzm względem siebie i swojej choroby.

Zdaniem biegłych, stan psychiczny opiniowanego uzasadnia dalsze stosowanie środka zabezpieczającego

w warunkach leczenia szpitalnego, zwłaszcza, że nadal istnieje wysokie

prawdopodobieństwo popełnienia czynów zabronionych, podobnych do tych, które spowodowały decyzję o internacji sądowej.

Mając na uwadze powyższe, w oparciu o powołane przepisy, należało orzec jak w postanowieniu.

17.06.2004

Dzisiaj dostałem dwa pisma z sądu. Napisałem odpowiedź. Jutro wyślę.

Znów się zbliża atak. Błyski w oczach.

Pałiłem papierosa bez zapisywania.

Minęła godzina nie do wytrzymania.

Chce się palić.

18.06.2004

Nic mi się nie śniło. Nie wiem, co mam pisać. Nie mogę uleżeć tak jak Melek

Spaliłem papierosa bez zapisywania. Znow chce mi się palić. Palilibym jednego po drugim.

W kółko to samo. Już mi zbrzydło to pisanie. Zbrzydło mi leżenie.

Zbrzydło mi palenie. Zbrzydziłem sobie życie. Nie wyspałem się.

To przez ten proszek. Jestem zmęczony i nie mogę spać.

2 - 7.15 - 8 Chce mi się palić. Nie mogę uleżeć. Dostałem od Rebuna kubek mleka.

Czekanie na śniadanie. Poddenerwowany jestem. Rozdrażniony.

Co tu pisać? Afirmację?. Ja, Max realizuję w moim życiu Boski plan zbawienia.

Następny papieros.

3-trzeci papieros g.7.30 7- chęć zapalenia w skali 1 do 10

Siódemka ulubiona. Czekanie na śniadanie.

4- g.8.10 Po śniadaniu

5- godz.9.20 Po wizycie.

Dałem Mieciowi popalić peta.

Za mało mi tego jednego papierosa.

Nic mi nie przychodzi do głowy.

Żaden wiersz. Smutek. Beznadzieja.

Jest nadzieja na komisję. Może mnie wypuszczą nareszcie.

6.9.50. 6. Palę jednego po drugim.

7.9.50.6. Zawsze chce mi się palić. A jak wytrzymałem tą godzinę do wizyty.

Gorąca kawa, więc papieros.

8.10.10.6. Po kawie papieros. Ileż tych papierosów.

Dzisiaj ze dwie paczki pójdzie.

Najlepiej to się położyć i leżeć to się mniej chce palić.

Dzisiaj na wizycie leżałem sobie. Jak piszę, to czas szybciej leci.

Jak tu pognać ten czas? Chciałbym, żeby już była jesień. I wypuszczą mnie.

Czytałem trochę książeczkę. Zjadłem jabłko. Napilem się napoju od Rudolfa

Co mi przyszło do głowy, ażeby prosić o napój? Dalej mi się chce pić.

Palić się chce. Jem landrynka.

9.10.55.5 Marcjo mi dał dwa papierosy. Jednego schowałem, a jednego zapalę sobie.

Zachwycam się ciszą.

Podziwiam, jak drzewa się kołyszą.

Obserwuję ulewne deszcze.

I sam nie wiem, co jeszcze.

Kolejny papieros 10-dziesiąty. Godz.12.05. Chęć zapalenia w skali -7 Chce mi się lać.

12.15 Spaliłem papierosa i co dalej? Leżakowanie. Tego słowa jeszcze nie zapisałem.

To Marka określenie.

11.g.12.40. 7 Nie mogę uleżeć. Krzyczą tutaj. Ble, ble, ble. Gadają non stop.

Kmiciński i Miętakowski.

12.13.10.7 Czekanie na obiad.

13.13.50.8. Po obiedzie.

14

15.15.15.7 Lanie. Papieros.

17.16.00

18.16.30

19.17.10

20.17.30. Palilem bez zapisywania.

21.18.30.7 Wyleżałem tyle i przyszedł czas zapalić.

Czekanie na kolację, chociaż wcale nie jestem głodny.

22.18.57.8. Po kolacji.

23.20.00.7 Czekanie na wizytę.

24.20.25.7. Chce mi się palić. Nie mogę uleżeć. Boki mnie bołą.

25.20.45.7. Chce się palić. Idę palić.

26

27

28.21.40.5. Chce mi się palić. Nie mogę już dłużej wytrzymać!

Piszę sobie byle co. Idę zapalić. Idę zapalić. Idę zapalić.

19.06.2004.

Dzisiaj mi się śnił wielki hotel, lotnisko, podziemia.

Mały kościółek, łóżko, wersalka na górze kościoła.

Mały piesek mnie pogryzł. Szukałem pracy. To wszystko w Mieście.

Koleżanki z klasy.

Jedna była księżną.

2 euro dostałem od nich.

1

2. 5.40.7.Chce mi się palić. Obudzili mnie s.....

Nie można nawet pospać.

3.6.30.6 Chce mi się palić. Dostałem w mordę.

4.6.50.7 Znow mi chce łać. Nogi się trzęsą pode mną.

20-06-2004

Dzisiaj nie zapisuję, ile palę. Nie wiem, ile spaliłem papierosów.

Wczoraj tego R. co mnie pobił przeniesli na jedynekę.

21-06-2004

1

2.Po ogoleniu się i po wypiciu kawy papieros. Palę jednego po drugim.

23-06-2004

Dzisiaj mi się śniła żona, że jest w ciąży.

24-06-2004

1

2

3.8.00.8 Po śniadaniu.

4.8.50.7. Po wizycie.

 Nie wiem, co mam zrobić. Czy wpłacić do depozytu pieniądze?

Czy pójść do sklepu? Nie mam po co. Wszystko mam. Nie jestem głodny.

Papierosy mam. Pożyczyłem dla W. papierosa i 50 groszy.

5.9.25.8 Znów mi się chce palić. Muszę sobie kupić wafelków, pączka i loda.

 Pocieszę się trochę.

6.9.45.7 Po wypiciu kawy.

7.10.05.7 Czekanie na wyjście do sklepu.

8.10.35.7 Po przyjeździe ze sklepu. Dzwoniłem, ale nikt nie odebrał.

 Zjadłem loda.

9.11.25.7 Globo chciał papierosów. Dlaczego ja palę? Sam nie wiem.

10.12-00.8 Po przyjeździe od telefonu. Dzwoniłem do mamy.

11.12-35.8 Chce mi się palić. S. mi dał niedopałka.

 Oddałem dla A.

12.13-10 Spaliłem bez zapisywania.

13.13.40.6. Po obiedzie.

14.14.30.6 Leżenie. Melek palił już. A. przyniósł papierosy. Chce mi się palić.

15 Przy stoliku od S.

16.15.20.6. Po wypiciu kawy papieros.

17.16.25.8. Po grze w karty. Dużo palę.

18.15.8 Po Teleexpresie-papieros.

Tych pobytów było kilka

a może i kilkanaście.

Mam pamięć dobrą, ale krótką.

Znowu powracam do pisania i poprawiania.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

gitesik, dodano 08.08.2013 20:35

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.